

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 14 Stycznia v. s. 1821 roku.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wz. Linc. Reau.	Wiatry	Okaza. w powie.
dn. 11 średnia.		28 cal. 19 lin.	- 1,42 stopn.	Polud. Wschodni	Pochmurno
dn. 12 średnia.		27 — 59 —	- 1,5 —	Polud. Zachod.	Burza
dn. 13 godz. 8		27 — 8 —	- 2 —	Zachodni	Pogoda.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

W I L N O.

Wczora w mieście naszym obchodzono rocznicę urodzin N. Cesarzowej Jeymości, Elżbety Alexiejewny, przez odprawiane nabożeństwo i śpiewane *Te Deum*, w kościołach wszystkich wyznań. Wieczorem miasto było oświecone.

W dniu 21 teraźniejszego miesiąca stycznia dany będzie koncert na skrzypcach przez znanego z talentu JPana Eskudero, na dochód ubogich domu towarzystwa dobroczynności. Koncert dany będzie w pałacu Cywilnego Gubernatora. Afisze uwiadomią o szczegółach koncertu.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 16 stycznia. W tych dniach wyjechał ztąd JW. Nowosilcow, Senator Cesarstwa Rosyjskiego do Słonia.

Warszawa dnia 19 stycznia. Wczoraj, jako w uroczystość Trzech Królów, według kalendarza ruskiego, odbył się w Zamku Królewskim obrządek poświęcenia jordanu, na którym był N. Cesarz W. Xiążę Konstanty, i generałowie, a na dziedzińcu zamkowym stało wojsko.

Po nagleń wezbraniu wody na Wiśle pod lodem, przez co się podniósł i popękał, most przy obu brzegach pod Warszawą zerwanym został, środek jeden tylko jego leżący na piasku pozostał. Wysokość wody w nocy z dnia 17 na 18 b. m. była łokci 6 cali 12, a wczoraj wieczorem, łokci 6 cali 4. Przewóz na Wiśle już urządzony. Nagle to ruszenie się lodu i zerwanie mostu wystawiło niemało osób na niebezpieczeństwo, ale je odważna czynność ludzi używanych do przewożenia uratowała.

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 9 stycznia. N. Cesarz Jmć Rosyjski, przybywszy dnia 30 z. m. do tutejszej stolicy, odwiedził tegoż samego dnia wieczorem wszystkich członków rodziny Cesarzowskiej, i młodego Xiążęcia Reichsztaadzkiego, syna N. Arcy-Xiężney Maryi Ludwiki, Xiężney Parmy.

P R U S S Y.

Berlin dnia 13 stycznia. Z powodu teraźniejszej tanności zboża, i trudney jego sprzedaży, ministerium wojny kazało także w obwodzie rejencyi Frankfortu nad Odrą, zakupić 2000 wiśplów żyta, które ma być dostawione do składów w Frankforcie nad Odrą, Kistrynie i Landsbergu.

Zjechał tu z Paryża Hrabia Chateaubriand, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister francuzki przy dworze naszym.

Dalsiejsza gazeta tutejsza zawiera pod artykułem: *rozmaite wiadomości*, iż wielu żydów z Rosyi, Polski, a szczególniej z Galicyi, sprzykrzywszy sobie życie i handel, popłynęło w roku zeszłym z Odessy do Palestyny. Było także kilka młodszych rodzin. Osada ich w Tiberias ma być dosyć liczna. Wielu udaje się tam przez pobożność, aby kiedyś za przyjściem Messyasza, być najbliżej jego. Pielgrzymi ci jednak, przed pusezeniem się w tę daleką podróż, starają się, ile możności, naprawić złe, które komu wyrządzili, jako to na przykład oddając następcom oszukanego to, co mu zabrali.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu, dnia 30 grudnia. Roboty około obwarowania twierdzy Ehrenbreitstein i okolicy Koblenz idą z wielkim pospiechem.

Dnia 17 b. m. rozpoczęły się obrady stanów W. Xięstwa Wymarskiego.

Od brzegów Menu, dnia 2 stycznia. Na 36tey sessyi seymu związku niemieckiego, odprawionej dnia 14 z. m. w Frankforcie, preś bawarski oświadczył, iż rząd jego odebrał d. 10 listopada akta, tyczące się zatargów między W. Xięstwem Heskiem i Xięstwem Nassauskiem, i że tegoż samego dnia przesłał je sądowi appellacyjnemu w Monachium, który, jako sąd polubowny, wyda ostateczny w tej mierze wyrok.

Lipsk dnia 29 grudnia. Kupcy (pisze gazeta hamburska), którzy z jarmarku warszawskiego powrócili, są bardzo kontenci: taki bowiem mieli pokup na wszystkie towary, że ich nawet zabrakło.

N I D E R L A N D Y.

Bruxella, dnia 5 stycznia. W gruzach spalonego pałacu Xiążęcia Oranii szukają teraz klenotów i innych kosztownych rzeczy. Pogorzelsko parkanem drewnianym otoczono. Nadworny jubiler, Dutalis, znalazł kilka kosztownych rzeczy, lecz bardzo uszkodzonych.

Słychać, iż Xiążę Oranii kupił dom Hrabiego Hoghevorst.

S Z W A Y C A R Y A.

Berna dnia 29 grudnia. Wydany d. 8 b. m. okólnik, zaleca dawać baczność na cudzoziemców, podeyrzanych o niebezpieczne intryki i chęć zaburzenia publiczney spokojności: zgoła unikać tego wszystkiego, coby w obecney chwili mogło za sobą pociągnąć nieufność Mocarstw zagranicznych względem Szwajcaryi, lub stać się powodem do sprawiedliwej skargi.

WŁOCHY.

Neapol dnia 15 grudnia. Na sessyi parlamentu naszego d. 12 b. m. Pan *Puerto* podał wniosek, aby naród obchodził uroczystie ten dzień, w którym Król, powodowany wspaniałą chęcią utwierdzenia pomyślności poddanych swoich, postanowił jechać na kongres sprzymierzonych Monarchów do *Laybach*, i aby obywatelom i wojsku oświadczone publiczne zadowolenie, za postępowanie ich w tym wypadku.

Cały rozdział konstytucyi hiszpańskiej o sądownictwie odesłał parlament do komisyyi, aby go ściśle porównawszy z obecnym systematem krajowym, dała zdanie swoje w tej mierze.

Od granic włoskich dnia 27 grudnia. Uwieszono w *Rzymie* oficera żandarmeryi i dwóch oficerów z gwardyi szlacheckiej, za to, iż kłócąc się na teatrze wznieśli rozruch, tak dalece, że straż wojskowa musiała wystąpić do broni. Słychać, iż oddani będą pod sąd wojenny: występki ich bowiem mógł mieć niebezpieczne skutki dla spokojności publicznej.

Wice-Król nasz Arcy-Xiążę *Rainery* spodziewany w *Trewizo*.

FRANCYA.

Paryż, dnia 30 grudnia. Dnia 28 b. m. zajął *P. Ravez* krzesło prezesa w izbie deputowanych, którzy ztąd radość swoją wynurzyli. Wykonał potem *P. Dupont de l'Eure* przepisana przysięgę, a po obraniu kwestora, wyznaczono komisyą z 9ciu członków złożoną do napisania adresu do Króla.

Izba Parów naradzała się nad wnioskiem Hrabiego *Lanjuinais*, a z powodu zachodzących sporów, za radą Hrabiego *Doulet de Pontecoulant*, popartą przez Xiążęcia *Talleyrand*, uchwaliła d. 26 b. m. wyznaczyć komisyą do rozstrząśnienia: w jakich przypadkach izba parów może się zamienić w wydział sądowy, i jakby można wnieść potrzebne do tego postanowienia.

Sessya izby parów, jako wydziału sądowego, trudniącego się sprawą względem spisku d. 19 sierpnia, z powodu którego 49 osób siedzi w więzieniu, wtenczas dopiero będą publiczne, kiedy sąd зайmie się samym wyrokiem. Zdanie w tej mierze sprawy przez Pana *Pastoret* zabierze 3 taje sessye.

Tutejszy *Dziennik Rozpraw* umieścił następujący wyjątek listu z *Wiednia*: „Poza granicą neapolitańską, lecz blisko tego kraju, przejeżdża korespondencyą, która, pomimo tajemnych znaków, daje przecież poznać niejakię pociąg pióra ręką osoby, która utrzymywała związki spiskowe w *Neapolu*, *Lisbonie*, na wyspie *Leon*, i kilku innych miejscach, gdzie później rewolucye wybuchnąć miały. Złoto, to źródło wszelkiego przekupstwa, grać wielką rolę we wszystkich rewolucyach, któremi się rok 1820 znamiętuje; lecz oprócz ogromnych summ, użytych na opłacenie zapaleńców, czyli na utrzymywanie łoż iluminatów, obiecano inne jeszcze pieniądze, które gdzie nie przyszły na przeznaczone miejsce, powstała niechęć, która była powodem do odkrycia. Wpłatanie się do tego, znani bankierowie we Włoszech i innych krajach, którzy sprzyjali tym intrygom i fałszywe wekxle wydawali. Wyśledzono przynajmniej łowiarstwo fałszujących pieniądze, tem niebezpieczniejsze, iż w usługę swojej miało zdalnych robotników, którym zupełnie ufano: bo należeli do sekty *Karbonarów* (Węglarzy). Wszystko każe się domy-

ślać, iż powolność w postanowieniach kongresu pochodzi szczególnie z odkrycia tych intryg, i z ważności doyscia ich zawiązku, aby od razu wszystkiemu tamę położyć można.”

Paryż, dnia 2 stycznia. Wczoraj, w dzień Nowego Roku, deputacya izby deputowanych, pod przewodnictwem Pana *Ravez*, prezesa, złożyła Monarsze adres podziękowania, w którym między innemi wyrażono: „Smutek panował w domu twoim, Najjaśniejszy Panie, i w całym królestwie. Opatrzność, zniewolona prośbami twemi, a modłami i łzami naszemi, obdarzyła cię synem. Pocieszona oudem urodzenia jego *Francoya*, liczy z ochłą w rodzinie Królów swoich nowego potomka *Ludwika Świętego*. Wśród oznaków radości, pochodzących z tak pamiętnego wypadku, niebezpieczeństwa grożą, boczyżnie. W. K. Mość wskazujesz ludowi swemu, czego trudne okoliczności od przywiązania jego wymagały. Francya odpowiedziała tak wspaniałemu wezwaniu. Jakież los mógłby odłąd zasmucić naród, który w ślacheckości duszy swojego Monarchy znajduje rękoymią dobra swego, a Monarcha nawzajem, w przychylności i zaufaniu narodu, upatruje miarę potęgi swojej. Jeśli czas umocnił bardziej tę szczęśliwą, między W. K. Mością a Monarchami jedność, która nas pokojem obdarzyła, i dawne zasady porządku towarzyskiego przywróciła, wdzięczny tobie naród nigdy nie zapomni, iż dobrodziejstwa te winien wdziękości twojej. Nadaremnie burzyciele spokojności kusiliby się jeszcze niegodziwemi swemi zamysłami, zachwiać szczęśliwość twoją i bezpieczeństwo nasze. Francya, która się mocno brzydzi ich naukami i spiskami, uzbroiłaby się cała, na obronę prawego swego tronu. Czegóż dobrego nie powinna się jeszcze spodziewać, po stałej i niezmienney woli W. K. Moi, a dzielney pomocy izb swoich!”

Odpowiedział Król: *Jestem bardzo rozrzucony uczuciami izby deputowanych. Wynurzając je W Panowie, rozróżniam zamiary moje i oświadczenie, iż mi pomagać będziecie. Odbieram przez to rękoymią jedności, jaka między mną i izbami panować powinna, i która szczęście ludu mojego zapewni, czego jedynie pragnę, i co serce moje prawdziwie rozczulić może.*

Tegoż dnia przyjmował Monarcha powinszowania od władz krajowych.

Słychać, iż liberałsci nie miewają już prywatnych schadzek; rzadko nawet bywają w izbie deputowanych. Natomiast zaś, stronnicy ministrów często się z sobą naradzają.

Ganią tu, iż trzej nowi ministrowie nie mają właściwych sobie wydziałów; przepowiadają, iż je wkrótce otrzymają; pytają się: czém są ministrowie bez wydziałów? Słychać, iż obeymą ministerya spraw wewnętrznych, morskie i handlu. Oddawna już politycy klubowi tutejsi nie odbierali i nie rozdawali tyle urzędów ministrówskich, co dzisiaj. Podług nich Pan *Clermont Tonnerre* ma być ministrem domu królewskiego; Panom *Lauriston*, *Latour-Maubourg* i *Coigne*, przeznaczają osobne wydziały w témże ministeryum; Panu *Chateaubriand* dają urząd ministra spraw zagranicznych; Xięciu *Talleyrand* urząd prezesa rady ministrów; a Xiążęciu *Levis* urząd ministra skarbu.

Tutejszy *Dziennik Rozpraw* umieścił długi artykuł o ścisłym związku, jaki dla spokojności Europy, między publiczną wolnością a zasadami monarchicznymi panować powinien. Wyraża

wniejszy innemi: „Urzędowe oświadczenia *Dziennika Austriackiego* i *Pruskiej Gazety Stanu* kładą tamę zawczesnym domysłom tych, którzy śmieli zgadywać tajny cel kongressu opawskiego. Cel ten już jest wiadomy. Nie był nigdy tajemnicą dla tych, którzy wspinałomyślny charakter Monarchów europejskich, światło ich ministrów, i nierozzerwany węzeł, łączący prawdziwe interesa tronów z rzeczywistemi potrzebami będących towarzystw i życzeniami rozsądnych ludzi, cenić umieją. Oglądane w *Wiedniu* i *Berlinie* zasady są następujące: aby utrzymać teraźniejsze prawa władze; aby nieszczęsnym rewolucyom, działanym i popartym siłą fizyczną i zbuntowanym wojskiem, tamę położyć; aby nakoniec niepodległość krajów i równowagę w Europie święcie zapewnić. Nie mogą Monarchowie dać lepszej rękojmi przywiązania swego do prawdziwej wolności i prawdziwego konstytucyjnego porządku, jak przez spokojne i dzielne usiłowanie, oparcia się zgubnemu duchowi niszczącego, zawsze tyrańskiego i zawsze do krwawych wypadków przywodzącego bezrządu. Gdyby chcieli tryumfu despetyzmu, dosyć byłoby im nie przeszkadzać rewolucyoni: dawno bowiem nauczyły, do czego prowadzą. Za prawdziwe jednak konstytucye i prawe umowy, takie tylko uważają konstytucye, które są dziełem Monarchy, zupełnie wolnego. Na te zasady opiera się świętość tronów i znaczenie reprezentacyi narodowych. Powściąga ona gwałty 18 *Brumaire*, na które potępiający wyrok wydaje. Europa więc nie da się ujarzmić rewolucyjnym pretoryanem, i uniknie przepaści, do której ją wypadki czasowe przywiodły. Nie przyymie despotyzmu, aby się od bezrządu uratowała.”

Na sessyi izby parów zamienionej w wydział sądowy d. 30 z. m. Pan *Pastoret* czytał dalszy ciąg zdania sprawy o spisku d. 19 sierpnia. Izba zaś deputowanych obrala dwie deputacye, dla złożenia Królowi powinszowania Nowego Roku i adresu podziękowania za mowę z tronu, uchwalonego większością 251 kresek przeciwko 57.

Gazety tutejsze umieściły wiadomość Hrabiego *Simeon*, ministra spraw wewnętrznych, o zamiśle kupienia zamku *Chambord*, dla Xiążęcia *Bordeaux*.

W tym miesiącu zapadnie wyrok sądowy w sprawie oskarżonych o rozruchy w *Paryżu*, od d. 5 do 9 czerwca r. z. Sprawę Pana *Duvergier*, który (jak się zdaje) jest bardzo chorym, odłączono od sprawy innych oskarżonych. 107 świadków ma być wysłuchanych. Oskarżeni nie przeistają nalegać, aby PP. *Benjamin Constant*, *Royer-Collard*, Hrabiego *Marcellus*, i 3 lub 40 innych deputowanych, pociągnięto do świadectwa.

Rząd nasz okazuje wielką czynność względem interesów neapolitańskich, i stara się odwrócić wojnę od krajów włoskich. Słychać, iż porozumiewszy się z gabinetem angielskim, ofiarował swoje pośrednictwo, byleby rząd neapolitański uczynił odmiany w konstytucyi swojej. Umiarkowani liberaliści w *Neapolu* nie są od tegoj lecz zapaleni, którzy mają wielką wziętość u ludu, nie chcą o niczem słyszeć. Mówią nakoniec, iż Król Sardyński ścisły się połączył z Francją. Zdaje się, iż w obecnym stanie rzeczy, Francya powiększyła swój wpływ do interesów europejskich, który od roku 1815 utraciła.

Arcey-Biskup *Walencyyski*, przybywszy z *Hispanii*, osiadł w *Perpignan*.

W *Vauvillau*, niedaleko *Cherburga*, znajduje się włosczanin, który ma 142 lat, i ciągle jest zdrowy.

Pewne małżeństwo w *Paryżu*, żyjąc z szuflęj pensyi, miało zwyczaj za każdym jej odebraniem stawiać małą ilość na loteryę. Trwało to długo bez najmniejszej wygranej. Nareszcie wyszło terno na 35,000 franków. Mąż przyniósł pieniądze, a przy tak nadzwyczajnym szczęściu, chcąc nadzwyczajnie użyć zabawy, poszedł z żoną na teatr. Ta czuła wewnętrzną niespokojność; przed skończeniem więc sztuki wrócili do domu. Zostali odbici komedę i pieniądze zabrane. Żona zemstała. Mąż rozpalł ogień na kominku, a złodziej w kominie ukryty, na w pół uduszony upadł. Tak więc, w krótkim przeciągu czasu, radość ich zamienila się w smutek, a potem znowu smutek w radość.

H I S Z P A N I J A.

Madryt dnia 20 grudnia. Nie podpada wątpliwości, iż odtąd dwór nasz nie będzie utrzymywał ambasadur przy rządach zagranicznych, lecz tylko posłów i sprawujących interesa, co znacznie wydatki skarbowe oszczędzi. Generał *Alava* został mianowany posłem w *Paryżu*, na miejsce Margrabiego *Santa Cruz*; lecz jak słychać, wymówił się słabością zdrowia od przyjęcia tego urzędu. P. *Bardati* uda się w charakterze posła do *Londynu*, na miejsce Xiążęcia *Frias*; był on dotąd posłem w *Turynie*. Kawaler *Onis* ma jechać do *Wiednia*.

Dnia 16 b. m. odprawiła się ta rada tajna, po której wyszedł rozkaz uzupełnienia milicyi narodowych, i postawienia pułków liniowych na stopie wojennej. Biegła wieść, iż jeśliby Austriacy przeszli rzekę *Po*, stany mają być nadzwyczajnie zwołane. Wszystko to jednak ustało za przybyciem gońca z *Paryża*.

Z powodu użbrajań nieustająca deputacya stanów, codzień się od niejkiego czasu zgromadzała, nie tylko we dnie, ale nawet w nocy. Urządzono milicyą narodową; wszystkie tygodniennie zajęte są dostarczeniem brosi dla niej. Zaciągnięta we Francyi pożyczka jest w znacznej części na ten cel przeznaczona.

Wyszedł rozkaz do kasyerów prowincjonalnych, aby mieli w pogotowiu do rozporządzenia dowodów po szrokwniach potrzebne pieniądze, na robienie prochu i ładunków, tudzież na naprawę nadpsutej broni.

Jest w *Kadyksie* widoczne nieporozumienie między bezpośredniemi urzędnikami ludu, a sędziami. Tamci w bardzo dobrze napisanej prośbie do Króla, zdają mu sprawę o rozruchach ludu w tém mieście, mających za cel domaganie się sądzenia sprawców rzezi dnia 10go marca, i oskarżenie sędziów pierwszej instancyi, o występłą zwłokę w ich sądzeniu, i że zdają się być gotowymi wypuścić, bez sądzenia, na wolność złodziejów pochwytanych, i tych wszystkich, którzy postępowaniem swoim wazą się okazywać nieprzyjaciółmi systematu konstytucyjnego, a między którymi jest nawet kilku urzędników publicznych. Sędziowie przesłali także z swej strony przełożenie Królowi, aby prośbę urzędników ludu uważał za potwarczą i bezzasadną.

Dziennik portugalski wychodzący w *Lisbonie* pod napisem: *Konstytucjonista*, umieścił artykuł

wyrzucający gabinetowi hiszpańskiemu nieczułość i wielką obojętność, względem wypadków w Portugalii, która poszła za przykładem Hiszpanii. Odpowiedział mu dziennik madrycki pod napisem *Universal*, który jest prawdziwie ministrowskim dziennikiem, zapewniając, iż rząd hiszpański gotów jest owszem wspierać dążenie Portugalii do wolności, i dać jej wszelką pomoc, aby swą konstytucyjną ustawę ugruntowała. Dziennik *Universal* umieszczając to zapewnienie, idzie za duchem nie tylko rządu, ale całego narodu hiszpańskiego, któryby na jej ratunek pośpieszył, gdyby jej niepodległość była zagrożona. Opinia publiczna (mówi tenże dziennik) jawnie się okazała w tej mierze: bo na odgłos wojny przeciw Neapolowi, w patriotycznym klubie, zwanym klubem maltańskim, zapisało się przeszło 200 patriotów, w celu pośpieszenia na pomoc neapolitanom. Jeżeli odległość Neapolu nie jest Hiszpanom przeszkodą do udania się tamże, cóżby było, gdyby Portugaliją zagrożono napadem!"

W tymże dzienniku czytamy, że deputacya prowincyi kadykskiej, acz najszybciej i najbogatszej w całej Hiszpanii, a wszelako najmniej przemysłu mającej, chce go ożywić i próżniaków prawowitymi ludźmi uczynić, przedsięwzięła potrzebne kroki. Mianowicie zaś, wyznaczyła 4,000 realów nagrody, za najlepsze pismo rozwiązujące te dwa zapytania: 1) Jakich sposobów użyć należy bez kosztu tej prowincyi, ażeby próżniacy pracowali i oświecali się w rolnictwie? 2) Podać plan założenia jednej lub kilku rękodzieln, z których dochód byłby dostateczny do nauczania i zatrudnienia robotników niemających roboty, tudzież żebraków i włóczęgów. Odpowiedzi na te pytania przed dniem 1 marca mają być przysłane.

Rząd nasz upoważnił konsulów w Bilbao i St. Sebastian, aby się porozumieli z kupcami, o danie z góry, ile mogą najwięcej, pieniędzy, aby rękodzielnie broni, jak najprędzej czynnemi być mogły.

Od granic Hiszpanii dnia 22 grudnia. Listy z Hiszpanii zgodnie donoszą, iż celem ostatniego spisku, było zniesienie konstytucyi. Dowody w tej mierze są tak zupełne i oczywiste, iż żadney wątpliwości nie zostawiają. Słychać, iż między innemi papierami znaleziono listę 583 osób, które chciało zgładzić ze świata. Spisek ten miał wybuchnąć dnia 1 b. m. Mówią także, iż Xiążę *Infantado* i Margrabia *Alagon*, wraz z kilku innemi osobami, ukrywali się przez kilka tygodni w klasztorach madryckich.

P O R T U G A L I A.

Lisbona dnia 19 grudnia. Naywyższa junta rządowa ustanowiła kommissyą skarbową, na wzór dawniejszey dyrekcyi, i zaleciła jej mieć w pogotowiu wszelkie pisma, aby stany mogły wprowadzić przyzwoitą oszczędność w wydatkach krajowych.

Rozpuszczono wszystkich oficerów milicyi, którzy należeli do weyska liniowego, i kazano im wrócić do domu, wyjąwszy tylko z pułków oporńskiego i magaskiego, którym rząd obiecał nagrodę za zasługi w dniu 24 sierpnia.

Odbywają się wybory deputowanych do stanów portugalskich tak w Lisbonie, jako i po prowincyach, porządnie i stosownie do przepisów przez naywyższą juntę rządową wydanych. Prowincya tylko Alentejo sprawia niejaką obawę

z przyczyny partyi, która chce, aby stany obradowały w mieście Lamego. Posłano tam z Lisbony oddział piechoty i jazdy dla zapobieżenia, aby ta okoliczność nie stała się jabłkiem niezgody.

A N G L I A.

Jeden z ministrowskich dzienników powstaje na rozszerzoną po kraju wiadomość, jakoby rząd chciał znowu wprowadzić sprawę królowej angielskiej. Może już ona, (słowa są dziennika) znosić gdzie się podoba ciężar złożonych przeciw niej dowodów; może mieszać w pałacu Brandebourghouse, a nawet dla powiększenia swojego erszaku, wezwać do siebie W. Podkomorzego Bergami, którego wizerunki z jej wyobrażeniem ozdabiają okna handlujących rycinami w Londynie. Rząd już zupełnie mieszać się do tego nie będzie i t. d.

Xiążę Leopold Sasko-Koburg odwiedził znowu Królową; i bawił u niej przez dwie godziny. Codziennie dochodzą Królowej liczne adressa.

Przedają teraz w Londynie chustki do nosa, na których wytłoczona jest sprawa królowej w izbie wyższej. Nad tronem stoi popiersie Bergamiego.

Wielka wolno-mularska loża w Szkocyi, obrała na rok 1821 wielkim swoim mistrzem Króla. Wielkie loży w Anglii jest W. mistrzem Xiążę Sussex.

T U R C Y A.

Stambul, dnia 25 listopada. Rząd nasz zachowuje głębokie milczenie, o wypadkach wojennych przeciwko zbuntowanemu *Alemu*, Baszy *Janiny*. Wielki Sultan rozgniewany przewłoką, posłał groźny list *Izmajłowi*, mianowanemu następcą wspomnianego Baszy.

S E R W I J A.

Nowe u nas zaszły zdarzenia. Obywatele nasi doznając prześladowania od Turków, zgłonymi zostali, wysłać do Stambułu deputacyą z prośbą oddalenia Turków, a dania im za rządę Hospodara rodem Serwianina. Dowiedziawszy się o tem przełożony nad Serwiją Basza, przełożył ze swej strony rządowi, iż gdy ta prowincya wzbrania się teraz płacić podatków, później tém bardziej nie zechce ich składać. Uwiadomieni znowu o tem deputowani, uzyskali od byłego Hospodara Miłosza zakwitowanie z opłaconych podatków. Rząd turecki, widząc zachodzącą sprzecznność, zesłał kommissyą. Wkrótce po jej przybyciu, odebrał Miłosz od Baszy rozkaz zjechania do *Belgradu*, dla wydłuchania firmanu Sultana. Ale ostrzeżony od przyjaciela, iż tam zrobiono zasadzkę na życie jego, zgromadził zaraz Miłosz 7,000 Serwianów, z którymi pociągnął pod Belgard, i prosił Baszy, ażeby wyszedł z twierdzy, i za jej murami przeczytał mu firman. Odebrawszy Miłosz odpowiedź, iż powinien przysłać w tej mierze deputacyą, wyprawił dwóch braci swoich z 200 obywatelami, którym przeczytano firman, iż teraz prośbie ich dogodzić niepodobna. Dowiedziawszy się stoli Miłosz, iż ten firman nie jest prawdziwie sultański, zgromadził swe wojsko. Co dalej zaszło, jeszcze niewiadomo.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 11, stycznia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 80; czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 59; stary rubli 11 kopiejek 40; imperyal rubli 36, 90 kopiejek.

Wilno dnia 14 Stycznia 1821 roku v. s.

Rejestr Nasion

Znających się u Felixa Tarnowskiego ogrodnika w ogrodzie J. Strumilly do sprzedania, w Wilnie.

	R.	K.
Bazylika	—	20
Majeran	—	20
Kalafior angielskie ranne	—	50
— — Cypriyskie późne wielkie ditto	—	50
Kapusta biała głowiasta holenderska paczek więcej łota	—	15
— — czerwona ditto	—	15
Brukiew żółta azjatycka ditto	—	15
Galarepa biała wiechowata ditto	—	15
Jarmusz fryzowany czerwony ditto	—	15
— — ditto zielony ditto	—	15
— — ditto pstry w kilku kolorach ditto	—	15
Salata głowiasta żółta ditto	—	15
— — czerwona ditto	—	15
— — pstra ponsowo z żółtym ditto	—	15
— — ranna inspektowa ditto	—	15
Endywia ditto	—	15
Pory letnie i zimowe ditto	—	15
Cebula hiszpańska czerwona wielka ditto	—	15
Salery lipskie wielkie ditto	—	15
Pietruszka cukrowa wielka funt	1	75
Ditto lot	—	6
Buraki czerwone angielskie funt	1	—
Ditto ditto lot	—	5
Marchew pomarańczowa funt	1	75
Ditto ditto lot	—	6
Cykorya biała funt	1	75
Ditto lot	—	6
Pasternak funt	—	75
Radysa miesięczna w różnych kolorach lot	—	10
Ogórki holenderskie, białe paczek	—	15
— — zielone ditto	—	15
Melony w gatunkach wyborzych ditto	—	15
Kawony ditto	—	15
Nasiona różnych kwiatów, letnich i długotrwałych, paczek 42 po gr. 15	3	—
Nasiona różnych kwiatów, (exotycznych) treybhauzowych, i oranżeryjnych paczek 20 po kop. 10	2	—

W tymże ogrodzie oprócz świeżych nasion, znajdują się do sprzedania, wszelkie rośliny treybhauzowe, oranżeryjne i ogrodowe, podług osobnego katalogu, szczepy drzew owocowych, porzeczki holenderskie, agrest angielski, maliny amerykańskie etc. etc. etc. Życzący nabyć zechcą adresować się do ogrodnika Felixa Tarnowskiego, który z akuracją usłuży ma obowiązkiem.

Nowe Mappy.

1. W księgarni Fryderyka Moryca, znajdują się nowe mappy: Królestwa Polskiego, Gubernii Podolskiej, Wołyńskiej, Grodzieńskiej, Obwodu Białostockiego, Gubernii Wileńskiej, i t. d. w Petersburgu 1820 roku z oznaczeniem pocztowych i partykularnych dróg, stacyj i odległości mil między niemi, podług najnowszych i najdokładniejszych wiadomości, z napisami nazwisk po polsku i po rosyjsku, a gubernii kurlandzkiej z napisami rosyjskimi i niemieckimi. Cena każdej sztuki kop. 60 srebrem.

D e n t y s t a.

7. Niżej podpisany ma zaszczyt Przeświałną

Publiczność uwiadomić, iż w ciągu swojego w tym mieście przypadkowego pobytu, wszystkim cierpiącym bole dziaśel lub zębów, swoją pomoc lub radę wyświadczyć się obowiązuję. Jakoż przez swoją szczególną zręczność i talent nie tylko wszystkie zadawnione lub nowo wzbudzone choroby dziaśel z zębów doskonale bez wielkiego bólu leczy; ale podług najnowszego sposobu i same nawet pojedyncze lub całkowite rzędy zębów wstawia i tak mocno osadza, że je bezpiecznie bez wymowywania oczyszczać, i równie jak naturalnych używać można. Biednym przynoszącym świadełstwo swojego stanu bezpłatnie od godziny 8ej do 10tej z rana każdego dnia chętnie swojej pomocy udzielić przyrzeka. Mieszka na ulicy Ostrobramskiej na pierwszym piętrze w domu J. Pana Jermana pod N. 12.

Aprobowany Dentysta Löffler.

Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Taxatersko-Exdywizorski w majątności Wielkich Krzywiczach w Gubernii i Powiecie Mińskim sytuowanej na skutek remisyjnego sądu Gł. Mińsk. 2 depart. wyroku zebranego, w powtórnym już terminie od dnia 30 grudnia przeszłego 1820 roku rozpoczynając wskazaną sobie czynność, przystąpił do przyjęcia wierzytelności likwidacyi, jako też produktowych i odpowiednich wszystkim stronnym głosów, i gdy tych pewna ilość odbyta została, uważa iż nieprzerwanie poświęcając się ku wystłuchaniu konkursowej sprawy, zdolnym będzie ostatecznie ona rozstrząsać dnia 20 stycznia teraźniejszego 1821 roku; w tym więc czasie, że ogłosi już namowę, i przyjdzie do sądu z pretensjami do funduszu JW. Tomasza Świętorzeckiego b. podkomorzego Mińskiego po satysfakcyą zatamowaną będzie, wszystkich jego wierzytelności ostrzegając, gdyby do oznaczonego terminu wnieśli swe dopominki subamissione obowiązując. Dnia 6 stycznia 1821 mca.

January Korkozowicz Sędzia Ziem. Borysowski Exdyw. Antoni Wańkowicz Sędzia Ziem. Bobruy. Prezydent Sądu Grodz. Ptu Zawil. Andrzej Bobrowicz. Michał Łapicki Sąd Granicz. Ptu Wilejskiego i Exdywiz. Regent.

1. Sąd Ziem. Ptu Trockiego narodził funduszów zesłego Józefa Hilarego Gzowskiego Podkom. Wolkow. remisją sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. w roku 1812 february 6 zakreślając udeterminowany, dekretem w roku b. 1820 gbra 20 datowanego, eor. 22 ogłoszonym, postanowił inwentaryczną pozostałą Pod. Gzowskiego ruchomości i papierów w miejskiej wileńskiej Policji znajdujących się i gdziekolwiek się okazać; rozprzedać też ruchomości przez publiczną licytację, adycyją wszystkich debitorów do masy na kadencję następną 5. Trzykrólską 1821 roku, i rozprawę w tymże czasie między kredytorami, debitorami i pretensorami zesłego Gzowskiego; obowiązując WJP. Hieronima Gzowskiego b. Prezydenta Grodz. Lidz. dodanego Kuratora masy, o takowym wyroku wszystkich interessowanych przez Kuryera Litew. oświeścić, a chociaż W. Prezydent Gzowski od dekretu wyżej datą wspomnianego i ułożonych na się obowiązków do Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go

Depart. apellował i skargę na Sąd Ziem. Trocki popierać ma zamiar, jednak nim rozwiązanie w Sądzie Gl. nastąpi; niżej podpisany w imieniu W. Prezydenta Gzowskiego jako umocowany plenipotent wszystkich kredytorów, pretensorów i debitorów do masy funduszu zesłałego Podkom. Gzowskiego o zakroczonym w Sądzie Ziem. Ptu Trockiego dekrete przez niniejszą awizacyą zawiadamia. Datt 1820 mca gbra 30 dnia. Adolf Ratowit subseł Ptu Trock. adwokat.

Roku 1820 mca xbra 23 dnia. Redakcyja może umieścić do Gazet Kur. Lit. takową awizacyą poświadczam Prezyd. Grodz. Ptu Wileńskiego Michał Sawicki.

3. Niżej własnoręcznie podpisany w imieniu JW W. Michała kamer-junkra 5tej klasy, Macieja porucznika kawaler gardskiego pułku i kawalera, Józefa Alexandra braci rodzonych hrabiów Wielhorskich zanoszę oświadczenie przeciwko JW W. Karolowi pułkownikowi i kawalerowi oraz Konstantemu grafom Przeddzieckim, Michałowi grafowi Przeddzieckiemu, Marjannie z Przeddzieckich szefowej Tyzenhauzowej i jej synowi Rudolfowi hrabiemu Tyzenhauzowi, Jre-niemu kamer-herowi i komandorowi, Adamowi kommissarzowi kommissyi edukacyjney i kawalerowi hrabiom Chreptowiczom, Ignacemu Parczewskiemu pod-pułkownikowi i kawaler. stopień konsukcesorów hrab. Platerów wyobrażającemu, Gustawowi i Władysławowi hrab. Wielhorskim sukcesorom Michała Wielhorskiego, Salomei z Dembińskich matce, Janowi synowi i Marjannie córce hrabiom Wielhorskim sukcesorom s p Józefa Hrabiego Wielhorskiego jenerała, Eustachemu, Władysławowi braciom, Alexandrze i Zofii siostram Włd. Marszał. Ptu Kowelsk. wnukom i wnuczkom zmarłego s p. Barbary hrabiny Brzostowskiej starościny pułskiej, Michałowi staroście pułskiemu, Alexandrowi kaszt. i. mazowieckiemu i Xaweremu staroście Dągowskemu hrabiom Brzostowskim sukcesorom zmarłego s p. Jenow-fy hrab. Brzostowskiej kasztel. pułskiej, Michałowi grafowi Przeddzieckiemu synowi zmarłego s p. Dominika Przeddzieckiego staros. Mińsk., Heleny z Przeddzieckich Radziwiłłowej wojewodz., konsukcesorom s p. Michała Ogińskiego hetmana W. W. X. Lit., Ignacemu zaś Lachnickiemu pułkow. b. wojsk pol., byłemu plenipotentowi zmarłego Hetmana Ogińskiego wybywcy i nabywcy różnych majątków tegoż Hetmana we wszystkiem odpowiadzi uległemu oto: iż co aktorowie świadczającego się w stopniu oycy swojego a z głowy babki s p. Elżbiety z Ogińskich Wielhorskiej kuchmistrowey W. X. Lit. będąc niezaprzeczonymi sukcesorami zmarłego s p. Michała hrabi Ogińskiego Hetmana W. W. X. Lit., gdy po śmierci oycy swojego pozostali w małoletności i żał. tym czasem zająwszy ogólny fundusz po tymże Hetmanie Ogińskim pozostali z ogromnych majątków ziemnych w różnych guberniach, miastach i powiatach X. Lit. jako też w Królestwie Polskiem rozpołożonych, niemniej z ruchomości, sprzętów kosztownych, naczyń złotych i srebrnych, kley-notów, pojazdów, malowideł włoskich, rzeźby snickerskiej, stad koni, bydła, różnego rodzaju ży-wiołów oraz remanentów i intrat majątków, tudzież summ gotowych, pieniędzy z kapitałów u różnych osob i w massie podskarbiego Ogińskiego będących składający się. Takowym funduszem o-bracając różnie ony zowodząc i wyprzedając w różnych częściach, w swoim ręku dotychczas utrzy-

mują, urządzają i niewolnie ztąd wyciągnawszy dla siebie tylko pożytki, nie a nie zgoda z niego dla aktorów oświadczającego się niepostąpili i niepostępują, z tych zatem powodów ciż aktorowie doszedłszy już lat zupełnych, korzystając z praw swoich i Naymilszawiey nam darowanych ustaw, że tego wszystkiego prawem dochodzić będą, przez niniejsze oświadczenie całej powszechności ogła-szam. Roku 1821 miesiąca januaryi 4 dnia.

Takowe oświadczenie na mocy plenipotencyi podpisuję Alexander Dołabowski Adwokat Sądu Gl. 2 depart. gub. grodzień.

Roku 1821 januaryi 5 dnia. Na Sądzie Gl. Litewsko - Wileńskim 2go depart. stawając osobie adwokat tegoż sądu W. Ignacy Łęgiewnicki, takowe oświadczenie imieniem Michała, Macieja i Józefa Alexandra braci Hrabiów Wielhorskich uczynione przez adwokata sądu Gl. gubernii grodzieńskiej Alexandra Dołabowskiego z mocy plenipotencyi podpisane, do akt dla zopisania w księgi wieczyste podał. Wincenty Rogalski Sowiet. i kawaler. Thadeusz Grof Plater Assesor. Antoni Kwiatkowski Assesor. Józef Bięgański Assesor. Sekretarz Dobrzański.

Wolno umieścić w Kuryerze Wileńskim Antoni Kwiatkowski Assesor.

Wieczor Muzykalny.

3. Niżej podpisany ma honor uwiadomić szanowną Publiczność, iż od dnia 17 bieżącego miesiąca za pozwoleniem Zwierzchności przedsięwzię dać Wieczor Muzykalny, którego rozkład tak co do głosów jako i instrumentów opisze późniejsze w dniu przeznaczonym uwiadomienie. Wsparty łaskawie przez nayspierwsze w tém mieście talenta jako Pani Kozłowskiej Panny Balbiani, JPP. Escudero, i Eiserich, pochlebia sobie, iż nieomieszka sprawić prawdziwej przyjemności prze-szświetnej Publiczności, która bytnością swoją zaszczyścić go raczy. Michał Giuliani.

Biletów można dostać w sklepie JP. Kopscha, cena zł. 10.

Machina do młócenia.

3. JPan Ludwik Neytgul mechanik, rodem anglik, mieszkający teraz w mieście Słucku, wystawił w dobrach niżej podpisanego w powiecie nowogrodzkim leżących, w przeciągu 6 miesięcy machin 4 do młócenia, z których każda za pomocą ludzi 12 i wołów 8 wymłaca na godzinę żyta lub pszenicy kop 4, jęczmienia lub owsa kop 6; oddzie-la ziarno czyste od pośladów i plewy osobno; czwartą część słomy sciera tak na kostrzycę iż w miejscu siewki karm dla bydła czyni nayslepszym; machina jest letka, gdyż woły bez spoczynku 3 go-dziny ciągnąć mogą; niejest kosztowną do utrzy-mania a nawet w przypadku zepsucia do naprawienia łatwą, zgoda jest lepszą od tych, które dotąd niżej podpisany w kraju i zagranicą widział. Dla okazania zatem wdzięczności temu użytecznemu artyście, i uwiadomienia tych obywateli, którzyby chcieli korzystać z sztuki jego takowe po-świadczenie podając do Gazety Kurjera Lit. wła-sną podpisuję ręką. Antoni Brochocki. Prezy-dent Sądu Appellacyjnego G. G. G.

1. U Inspektora Wraczebney Uprawy Ber-narda na Zamkowej ulicy w domu pod N. 187 jest Kareta podwójna naymodniejsza, i Pantalion ozeczotkowy o sześciu oktawach i czterech pedałach za mierną cenę do przedania.

1. Kocz Warszawski bardzo mało co używa-ny, znajduje się do sprzedania za mierną cenę w magazynie pojazdów JPana Macieja Maxa na przeciwko Teatru.